

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 131)

z dnia 15 marca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 131)

15 marca 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji oraz **Andrzeja Sztorca (PSL)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- informacja o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2013) 73, 74, 77, 79, 82, 84, 85, 86),
- rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rozmieszczania infrastruktury paliw alternatywnych (COM(2013) 18 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Uruchomienie wewnętrznego rynku energii (COM(2012) 663 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,
- rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (18-19 marca 2013 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,
- rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Stan integracji jednolitego rynku na 2013 r. – Wkład do rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2013 r. (COM(2012) 752 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

- rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska (21 marca 2013 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,
- rozpatrzenie w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie przekazywania, w imieniu Unii Europejskiej, wniosków o włączenie nowych pozycji do aneksu VIII lub IX do Konwencji bazylejskiej o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych (COM(2013) 20 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomeczykiewicz** sekretarz stanu oraz **Andrzej Dycha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Beata Jaczewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Krystyna Gurbiel** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami oraz: **Ryszard Czarnecki**, **Lena Kolarska-Bobińska**, **Paweł Kowal**, **Elżbieta Łukacijewska**, **Marek Migalski**, **Wojciech Olejniczak**, **Jacek Protasiewicz**, **Marek Siwiec**, **Róża Thun**, **Janusz Wojciechowski** i **Zbigniew Ziobro** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – zastępca dyrektora Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Heger** i **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Marcin Fryźlewicz** i **Tomasz Jarosiński** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 1. Przepraszam, pospieszyłem się. Zanim zaczniemy, chciałbym przypomnieć o rygorach czasowych. Czas wypowiedzi posła sprawozdawcy – 5 minut, a posła w dyskusji 3 minuty. Dodatkowe pytania ograniczamy do 1 minuty. Czy do tak sformułowanego trybu prac zgłaszają państwo uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany tryb prac.

Chciałbym poinformować państwa o zmianie kolejności rozpatrywania punktów. Na prośbę Rady Ministrów obecny pkt V i VI będą rozpatrywane jako pkt II i III. Obecny pkt III i IV przeniesiemy na koniec. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja nie zgłosiła uwag do porządku obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2013) 72, 73, 74, 77, 79, 82, 84, 85, 86). Informuję, że w pierwszej wersji informacji znajdował się jeszcze dokument, który został już przyjęty przez Radę, zatem jego rozpatrywanie jest bezprzedmiotowe. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do nowego pkt II, obejmującego rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rozmiesz-

czania infrastruktury paliw alternatywnych (COM(2013) 18 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Zwracam uwagę państwa posłów, że dokument budzi wątpliwości rządu dotyczącego zgodności z zasadą pomocniczości. Wątpliwości tych nie podziela Biuro Analiz Sejmowych. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Tomasza Tomczykewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę pana ministra o zreferowanie tego punktu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projekt dyrektywy w sprawie rozmieszczania infrastruktury paliw alternatywnych zakłada wprowadzenie rozwiązań zapewniających rozbudowę infrastruktury paliw alternatywnych, przyjęcie wspólnych specyfikacji technicznych dla tej infrastruktury oraz wyznaczenie celów do osiągnięcia przez państwa członkowskie UE. Dyrektywa wynika z dążenia UE do przełamania zależności od transportu ropy naftowej, a przy tym do stworzenia konkurencyjnego oszczędnego z punktu widzenia zasobów systemu transportu. Paliwa alternatywne wymienione w dyrektywie to energia elektryczna, wodór, biopaliwa, gaz ziemny, w tym biometan w postaci skroplonej, EMG, paliwa syntetyczne, skroplony gaz węglowodorowy, LPG.

Projekt dyrektywy zakłada nałożenie na państwa członkowskie obowiązku opracowania ram polityki krajowej dotyczącej rozwoju rynku paliw alternatywnych i infrastruktury, wprowadzenie obowiązkowych wymagań dotyczących minimalnego stopnia rozbudowy infrastruktury paliw alternatywnych, wprowadzenie obowiązkowych specyfikacji dla stacji tankowania poszczególnych paliw alternatywnych, wprowadzenie informacji dotyczących kompatybilności paliw i pojazdów występujących na rynku.

Rząd polski uważa, że generalnie te propozycje są do przyjęcia. Są one pozytywnie oceniane w zakresie rozwoju rynku paliw alternatywnych i jako środek implementacji celów środowiskowych oraz dywersyfikacji paliw transportowych, z zastrzeżeniem dotyczącym szczegółowych instrumentów zaproponowanych przez Komisję Europejską w projekcie. W związku z tym proponujemy poprzeć potrzebę opracowania krajowych ram polityki wsparcia paliw alternatywnych, jednak z pozostawieniem swobody państwu członkowskiemu w zakresie wyboru instrumentu, określenia warunków technicznych dla infrastruktury dystrybucyjnej i standardów paliw alternatywnych oraz wymagań dotyczących polityki informacyjnej w stosunku do konsumentów, z koniecznością przeprowadzenia dalszej dyskusji dotyczącej tych standardów.

Nasze zastrzeżenia dotyczą głównie następujących kwestii. Przyszła implementacja przepisów dyrektywy w obecnym kształcie może być bardzo utrudniona. Polska nie jest szczególnie zaawansowana w zakresie wykorzystania źródeł energii alternatywnych. Cele powinny być wyznaczone po konsultacji z państwami członkowskimi i uwzględnić ich potencjał rozwojowy. Jednocześnie proponuje się, aby cele nie miały charakteru obligatoryjnego, lecz indykatoryjnego. Zaproponowane terminy osiągnięcia założonych w dyrektywie celów są nierealne. Polska postuluje ich wydłużenie lub zastosowanie wyłączeń. Sam rozwój infrastruktury może nie zapewnić zwiększenia liczby samochodów napędzanych paliwem alternatywnym.

Proponuję również ograniczenie kompetencji Komisji Europejskiej w zakresie dokonywania zmian wymiaru podstawowych elementów określonych w dyrektywie w drodze aktów delegowanych i wykonawczych. Polska zwraca również uwagę na niekompletność oceny skutków regulacji. Brak jest ocen wpływu na sektor rafineryjny. Nie uwzględniono różnego tempa wymiany floty pojazdów w poszczególnych państwach członkowskich. przypomnę, że stanowisko rządu odnośnie tej dyrektywy zostało przyjęte w trybie obiegowym dnia 1 marca br.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Stanisław Huskowski. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Szanowni państwo. projekt wynika z polityki klimatycznej UE. W 2011 r. została przedstawiona „biała księga” – plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu

i dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu (COM (2011) 144). Zapowiadano konieczność i potwierdzono dążenie UE do zmniejszenia zależności transportu od ropy naftowej. Zamiar przedstawienia jednolitych uregulowań dotyczących infrastruktury paliw alternatywnych potwierdził komunikat dotyczący europejskiej strategii w zakresie paliw alternatywnych (COM (2013) 17).

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że paliwa alternatywne, o których mowa, w szczególności te, które wymagają dużych nakładów, jak wodór, LMG, CNG czy energia elektryczna, są mało popularne w Europie. Bez ingerencji sektora publicznego i bez wspólnej polityki europejskiej nie uda się ich spopularyzować na zasadach gry rynkowej. Inwestycje w tym zakresie trzeba wspierać pieniądzem publicznym – poprzez wsparcie instalacji służących do tankowania lub samochodów bądź poprzez odpowiednią politykę podatkową, bądź też dotowanie sektora transportu publicznego i w ten sposób popularyzowanie danego paliwa alternatywnego.

Kwoty instalacji do tankowania w poszczególnych kategoriach, do których jest zobowiązana Polska, zgodnie z załącznikiem do dokumentu, są ogromne, wręcz szokujące. Dość zauważyć, że jeśli chodzi o zaopatrywanie w energię elektryczną, Polska do końca 2020 r. powinna doprowadzić do funkcjonowania 460 tys. punktów tankowania energią elektryczną – 10% punktów musi być ogólnie dostępnych. Zakłada się, że będą także punkty o ograniczonej dostępności, na użytek właściciela czy bazy transportowej. Są to ogromne liczby.

Niepokojąca jest konieczność doprowadzenia do końca 2020 r. do tego, że stacje tankowania CNG będą położone na polskich drogach w odstępach maksymalnie 150 km. To wymaga zbudowania ogromnej liczby stacji. Jeśli chodzi o samochody napędzane energią elektryczną, w Polsce jest ich kilkadziesiąt. Dotychczas powstało ok. 50 punktów ładowania. Zazwyczaj są to prywatne punkty, udostępniane ewentualnie innym.

Wszyscy zdają sobie sprawę, że istnieje swoisty zakłęty krąg. Rozwój rynku pojazdów alternatywnych ogranicza bariera braku pobytu na pojazdy, która wynika z braku możliwości ładowania. I odwrotnie – nie ma punktów ładowania, ponieważ nie ma pojazdów. Ten zakłęty krąg można przerwać tylko poprzez celową kosztowną politykę inwestycji i wspierania.

Rząd słusznie zauważa, że wysokość kwot i liczba punktów do tankowania powinny być konsultowane z krajami członkowskimi. Nie mogą być narzucane załącznikiem przez ekspertów europejskich. Powinny również uwzględniać realia ekonomiczne poszczególnych państw. Polska nie należy do najbogatszych krajów UE. Dziesiątki tysięcy punktów tankowania różnych rodzajów paliw to rzecz niezwykle kosztowna.

Podzielam niepokój i oczekiwania Rady Ministrów, że dokument zostanie skorygowany, również w zakresie, o którym wspomniał pan minister. Wydaje się przesadzone i niezgodne z przepisami UE, żeby w formie aktów delegowanych można było wprowadzać nowe elementy składające się na ramy polityki krajowej w tej sferze, żeby w formie aktów delegowanych czynili to urzędnicy.

Na zakończenie chciałbym zadać panu ministrowi pytanie. Mam przez sobą opinię BAS, w której stwierdza się, że głównym problemem małego wykorzystania czystych biopaliw jest brak możliwości zapewnienia atrakcyjnych cen tych biopaliw. W Polsce bardzo niewielka jest liczba stacji oferujących czyste biopaliwa. Wynika to chyba również z polityki podatkowej państwa, która powoduje, że czyste biopaliwa bardzo nieznacznie różnią się ceną od paliw ropopochodnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, podzielam obawy rządu dotyczące projektu dyrektywy. Zastanawiam się, czy procedura, którą państwo stosujecie, będzie w tym przypadku skuteczna. Nie ma wątpliwości, że kwestia wykorzystania źródeł i rodzajów paliw ma charakter gospodarczy. Istnieje poważna konkurencja w ramach UE. Bez skutecznej polityki spójności, która zwiększa konkurencyjność w nowych pań-

stwach członkowskich, nie można w takim tempie wprowadzać bardzo kosztownych aktów prawnych.

Zastanawiam się, czy przyjęta procedura, czyli próba udowodnienia niezgodności z zasadą pomocniczości, jest skuteczna. Czy rząd nie powinien przyjąć bardzo otwartej i asertywnej postawy w tym względzie, wykazując na gruncie fundamentalnych zasad UE, że dyrektywa dyskryminuje nowe państwa członkowskie, państwa kohezji? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Poseł sprawozdawca słusznie zauważył, że dokument jest pochodną polityki klimatycznej UE. Można zauważyć, że rząd przywiązuje znaczenie do tej polityki, pozytywnie ocenia część propozycji, część uważa za nierealną. Mam pytanie do pana ministra – jaka jest polityka rządu i czy rzeczywiście jest konsekwentna?

Rząd krytycznie ocenił politykę UE. Sejm jednogłośnie, przy jednym głosie wstrzymującym, krytycznie ocenił politykę klimatyczną UE do 2020 r. oraz do 2050 r. Znalazło to wyraz w uchwale Sejmu. Moje pytanie brzmi – jakie stanowisko zajmuje rząd? Ten dokument jest kontynuacją polityki UE. Brnięcie w ten proces jest niepokojące.

Początek całego procesu stanowi Konwencja klimatyczna oraz Protokół z Kioto. Rząd powinien dążyć do tego, żeby rozliczyć fundamenty polityki klimatycznej całego świata i dokonać oceny. Dokument, który rozpatrywaliśmy 3 tygodnie temu, czyli sprawozdanie KE w zakresie realizacji celów Protokołu z Kioto, oceniliśmy niezwykle krytycznie. Jest to w gruncie rzeczy wielkie matactwo ze strony UE.

Panie ministrze – jak jest polityka rządu? Czy rząd ma zamiar zdecydowanie rozpocząć negocjacje pakietu klimatyczno-energetycznego w imię solidarności, prawdy, nauki, czy też będzie mówił, że jest przeciw, ale robił wszystko, żeby być za? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo. Do tematów ogólnych nie będę się odnosił, bo one wielokrotnie były dyskutowane. Politykę klimatyczną rządu prowadzi Minister Środowiska i jest ona niezmienna. Pan poseł o tym dobrze wie i nie warto do tych kwestii wracać.

W kwestii dyrektywy nasza opinia jest taka, że to podaż i popyt będą decydowały o rozwoju stacji benzynowych i z możliwością nabycia paliw alternatywnych. Przypomnę, że sieć LPG w Polsce świetnie się rozwinęła. Nigdzie w Europie nie ma tylu stacji, co u nas. Nie trzeba było wprowadzać żadnych przepisów prawnych o konieczności budowania stacji. Po prostu był duży popyt i podaż nadążyła za popytem. W tym kierunku będziemy pracowali. Dyrektywa powinna być tak sformułowana, aby każde państwo członkowskie mogło decydować o tempie. Tempo powinno zależeć przede wszystkim od popytu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument COM (2013) 18 oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Zamykam pkt II. Przechodzimy do pkt III, obejmującego rozpatrzenie dokumentu COM (2012) 663. Oddaję głos panu ministrowi Tomaszowi Tomczykiewiczowi. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Komunikat KE „Uruchomienie wewnętrznego rynku energii” został ogłoszony 15 listopada 2012 r. Ministerstwo Gospodarki we współpracy z partnerami społecznymi oraz innymi resortami, urzędami i przedsiębiorstwami

energetycznymi opracowało projekt stanowiska rządu. Wyciąg z tego stanowiska został przekazany do KE jako wkład Polski do dyskusji nad komunikatem. Stanowiska przekazało w sumie 17 państw członkowskich. Komunikat stanowił podstawę do dyskusji na posiedzeniu Rady ds. Energii 22 lutego 2013 r. oraz do przygotowania przez prezydentkę irlandzką konkluzji Rady. Konkluzje mają być przyjęte na posiedzeniu Rady w dniu 7 czerwca br.

W Komunikacie Komisja przedstawia aktualny stan procesu budowy wewnętrznego rynku energii elektrycznej i gazu ziemnej w UE. Prezentuje korzyści płynące z pełnego wdrożenia rynku oraz – co należy zrobić, aby to osiągnąć. Ponadto wskazuje obszary, które stanowią szczególne wyzwanie. W Komunikacie stwierdza się, że pomimo dużego postępu, jakiego dokonano na drodze do integracji w obszarze energii, nadal konieczne są dalsze działania w celu osiągnięcia pełnej integracji europejskich systemów elektroenergetycznych i gazowych oraz przechodzenia na gospodarkę niskoemisyjną. W dokumencie podkreśla się konieczność zwiększenia efektywności energetycznej, czynnego udziału konsumentów w rynku oraz potrzebę wdrażania inteligentnych technologii. Ostateczne utworzenie wewnętrznego rynku energii do 2014 r. ma się przyczynić do wzrostu gospodarczego, zatrudnienia i zrównoważonego wykorzystania ograniczonych zasobów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Stanisław Huskowski. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Komunikat zawiera kompleksową ocenę stanu wdrożenia reguł rynkowych oraz budowy jednolitego rynku energii w UE, a także harmonogram działań, jakie mają być podjęte po 2014 r. w celu pełnego wdrożenia wewnętrznego rynku energii. Zdaniem KE do najważniejszych problemów z punktu widzenia zakończenia procesu należą: egzekwowanie przepisów prawa UE, wzmocnienie pozycji odbiorców energii, regulacja cen i interwencja państwa. W opinii Komisji państwa członkowskie powinny wycofać się z regulowania cen energii elektrycznej i gazu dla wszystkich odbiorców, przy wdrożeniu usługi powszechnej i wdrożeniu ochrony odbiorców wrażliwych.

W polskiej sytuacji wprowadzenie rynku energii nie w każdym sektorze jest takie oczywiste i nie zawsze musi być korzystne dla konsumentów. Jak zbudować rynek energii w sytuacji, gdy Polska nie ma możliwości dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych i jest skazana na jednego dominującego czy wyłącznego dostawcę? Kiedy importuje się gaz czy ropę z jednego źródła, cena surowca do produkcji energii będzie taka sama dla wszystkich producentów w kraju. W konsekwencji dystrybutorzy nie mają zbyt dużych możliwości różnicowania oferty dla odbiorców końcowych. Taka swoboda jest iluzoryczna.

Moje pytanie do rządu brzmi następująco – czy odejście od regulowania cen energii elektrycznej i gazu nie przyniesie w naszej sytuacji wzrostu cen dla konsumentów? Wydaje się, że dopiero w dłuższej perspektywie może to doprowadzić do ukształtowania się konkurencyjnego rynku, w szczególności, gdy nastąpi dywersyfikacja źródeł zaopatrzenia, gdy skończy się budowa portu dla gazu ciekłego i kiedy rozpocznie się wydobywanie gazu łupkowego. Póki jest monopol dostawczy, wydaje się, że rezygnacja z instrumentów, które w Polsce dobrze działają, czyli regulatorów cen, spowoduje wzrost cen dla odbiorców końcowych.

Chciałbym również zapytać o następującą kwestię. Przed Trybunałem Sprawiedliwości UE toczy się przeciw Polsce 5 postępowań za niepełne wdrożenie unijnych przepisów. Czy procedowany w Sejmie projekt nowelizacji ustawy – Prawo energetyczne wdraża przepisy, których brak stał się podstawą zaskarżenia? Podsumowując, opowiadam się za poparciem stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pan poseł Naimski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, jestem pełen podziwu dla pana ministra. Fundamentalny dokument, bardzo długi i szczegółowy, omówił pan w formie daleko idącej syntezy. Chciałbym zadać konkretne pytania. Po pierwsze, które kraje nie wdrożyły jeszcze III pakietu energetycznego? Nasze prace toczą się w Komisji Gospodarki w porozumieniu z rządem. Istotne byłoby wiedzieć, jaka jest ogólna sytuacja w tym zakresie.

Po drugie, stanowisko rządu RP jest bardzo szczegółowe, co odróżnia je pozytywnie od wielu innych. W wielu kluczowych elementach rząd nie podziela stwierdzeń zawartych w Komunikacie KE. Chciałbym zapytać, jaka jest taktyka rządu, żeby to stanowisko, racjonalne z polskiego punktu widzenia, podtrzymać i nie dopuścić do tego, żeby harmonogram, który jest załącznikiem nr 1 do Komunikatu został wprowadzony w formie dla Polski niekorzystnej. W harmonogramie czytamy, że będzie się odchodzić od wszelkiego wsparcia wytwarzania energii ze źródeł kopalnych w UE. To po prostu godzi w polskie interesy.

Rząd słusznie stwierdza, że nie podziela poglądu KE, iż przy deficycie energii na rynku krajowym najpierw trzeba sięgnąć do importu transgranicznego, a dopiero później zastanawiać się nad wspieraniem własnych możliwości wytwórczych. W jaki sposób rząd zamierza bronić swojego stanowiska? Może pan minister jest w stanie przybliżyć nam kwestię, poprzez jakie działania KE zamierza zrealizować harmonogram. W harmonogramie nie mamy wyspecyfikowanych rodzajów dokumentów prawnych, które będzie Komisja proponowała w tym zakresie. Nie wiemy, czy to będą nowelizacje dyrektyw, czy rozporządzenia. Być może pan minister dysponuje informacją w tej sprawie. To są konkrety, na które rząd i Sejm będzie musiał reagować. Lepiej by było, żebyśmy wcześniej uzyskali informację co do zamiarów Komisji.

Wiem, że konkluzje mają być zatwierdzane w czerwcu, niemniej projekty konkluzji, jak rozumiem, są dyskutowane. Być może pan minister mógłby nam coś na ten temat powiedzieć. Lepiej dowiadywać się zawczasu. Podejmijmy tę dyskusję, kiedy możemy coś zrobić, a nie po fakcie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze. Ten dokument również powołuje się na politykę klimatyczną UE. Są to dokumenty niezwykle ważne z punktu widzenia polskiej gospodarki i przyszłości. Być może byłoby wskazane, aby rząd zwrócił się do KE, żeby nie pisano, iż dokumenty dotyczące polityki energetycznej odnoszą się do kwestii klimatycznych. Wyłączmy ten aspekt i wówczas będziemy mieli jasność, że chodzi o sprawy energetyczne, które nijak się mają do polityki klimatycznej UE. Będziemy wiedzieli, że chodzi o interesy poszczególnych państw unijnych, o poszczególne sfery biznesu. W przeciwnym wypadku dokumenty te powinien referować również minister odpowiedzialny za politykę klimatyczną. Teoretycznie jest to polityka klimatyczno-energetyczna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, przy omawianiu poprzedniego dokumentu był pan łaskaw zakwalifikować moje pytanie jako ogólne, tymczasem dotyczyło ono przyjętej przez rząd procedury kwestionowania pewnych założeń tegoż dokumentu. Ponieważ omawiamy już inny temat, nie będę do tego wracać. Prosiłabym jednak, żeby tym razem pan nie zakwalifikował mojego pytania jako ogólnego, choć może pan odnieść takie wrażenie.

Chciałabym dowiedzieć się, jaką rolę w przyjmowaniu założeń strategii polityki energetycznej UE pełni bezpieczeństwo energetyczne kraju, strategiczny charakter tego sektora, jego rola dla bezpieczeństwa narodowego. Podobnie jak poseł Naimski chciałabym zwrócić uwagę na brak wsparcia dla kopalni, czyli poważnego elementu gospodarki naro-

dowej. Przeciwstawienie możliwości zastosowania importu transgranicznego krajowym możliwościom wytwórczym już się dokonuje. Ten wariant „ćwiczymy”. Mam na myśli likwidację możliwości rozwojowych elektrowni w Ostrołęce. To klasyczny przykład. Prosiłabym, żeby zechciał pan odpowiedzieć, jaką rolę pełni bezpieczeństwo energetyczne w państwa myśleniu i czy rząd uwzględni strategiczny charakter tego sektora.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Mam krótkie pytanie. Dokument ma charakter kontrolny i odnosi się do kwestii, w jaki sposób III pakiet energetyczny jest wdrażany w poszczególnych krajach UE. Mamy podany termin końcowy. Unia Europejska chciałaby, żeby wewnętrzny rynek energii został utworzony już w 2014 r. Jakie jest stanowisko rządu wobec tego ambitnego terminu?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo. Komisja Europejska stwierdza w dokumencie, że UE jest daleka od dotrzymania terminu wprowadzenia wewnętrznego rynku energii UE. Jest to spowodowane zbyt powolnym dostosowaniem krajowego ustawodawstwa i zbyt dużym przywiązaniem do ochrony narodowych interesów. Można zatem stwierdzić, że termin 2014 r. jest wątpliwy i z pewnością nie będzie osiągnięty. Przypomnę, że jesteśmy w trakcie prac nad ustawą, która w głównej mierze służy dostosowaniu prawa krajowego do dyrektyw związanych z III pakietem. Myślę, że w ciągu kilku tygodni uda się zakończyć proces legislacyjny.

Natrafiamy na największe problemy związane z ustawodawstwem i liberalizacją rynku gazu. Z jednym przedsiębiorstwem – PGNiG jest związane 98% dostaw gazu na rynek krajowy. Rozwiązania, które proponujemy w ustawie, naszym zdaniem spowodują spełnienie wymogów KE. Jednocześnie będą wspierać bezpieczeństwo energetyczne w zakresie dostaw gazu. Przy pracach nad energetyczną mapą drogową do 2050 r. jasno było powiedziane, że celem jest bezpieczeństwo energetyczne i uniezależnienie się od dostaw paliw spoza UE. Zawetowaliśmy to, gdyż w oczywisty sposób nasze bezpieczeństwo wiąże się z węglem kamiennym i brunatnym. Energetyczna mapa drogową do 2050 r. miała na celu dekarbonizację. Jest to sprzeczne z polskim interesem narodowym.

Zarówno w przypadku omawianego dokumentu, jak i wcześniejszego, nie mówi się o kwestiach klimatycznych, jako podstawowym celu, tylko o bezpieczeństwie Europy. Wiemy, że realia naszego kraju diametralnie różnią się od innych państw.

Nie zgadzam się, że w Polsce zachodzi likwidacja mocy wytwórczych opartych na węglu brunatnym i kamiennym. Jest odwrotnie – spółki energetyczne podejmują inwestycje w moce wytwórcze oparte na węglu kamiennym. W tym zakresie nic się nie zmieniło. Oczywiście występują kłopoty związane z rozstrzygnięciami. Konkurenci kwestionują wybór w przetargach. Decyzje zaskarżane są do sądów administracyjnych. To są przeszkody, na które napotykają zarówno inwestycje w tradycyjne źródła energii, jak i w odnawialne. Jest wiele przykładów, że występuje sporo problemów z uzyskaniem pozwoleń na budowę farm wiatrowych. Projektu konkluzji jeszcze nie ma. Pani dyrektor Mika-Bryska przebywa teraz w Brukseli. W przyszłym tygodniu będziemy bogatsi o wiedzę na temat przygotowywanych projektów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Pani poseł Lena Kolarska-Bobińska.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Lena Kolarska-Bobińska:

Dziękuję bardzo. Jeśli państwo jesteście zainteresowani polityką klimatyczno-energetyczną polityką UE, bardzo chętnie przyjdę na posiedzenie Komisji i opowiem, co będzie działo się w najbliższych miesiącach, żeby Komisja była lepiej zorientowana w głównych obszarach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł za tę deklarację. Rozumiem, że nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu COM (2012) 663 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do dokumentu COM (2013) 18. Przepraszam, ten dokument już omówiliśmy. Przechodzimy do pkt IV, który obejmuje Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (18-19 marca 2013 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Dosłownie przed chwilą wpłynęła ta Informacja i mają ją państwo dostępną na iPadach. Oczywiście nie było czasu, żeby się z nią zapoznać.

W pierwszej kolejności poproszę panią minister Krystynę Gurbiel, żeby wyjaśniła, skąd ten problem. Trudno pracować nad dokumentem, którego wcześniej nie widzieliśmy. Proszę o szczegółowe przedstawienie informacji. Rozumiem, że był problem z uzgodnieniem stanowiska pomiędzy ministerstwami, więc proszę również powiedzieć o tych kontrowersjach. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, chciałam bardzo serdecznie przeprosić za to opóźnienie. Niestety, dokument, który będzie przedmiotem obrad ministrów rolnictwa w poniedziałek i wtorek, otrzymaliśmy od prezydencji bardzo późno. Rzeczywiście uzgodnienia międzyresortowe toczyły się jeszcze dziś rano. Bardzo za to przepraszam. Staramy się unikać takich sytuacji, gdyż utrudnia to pracę Komisji. Wyrażam ubolewanie. Prezydencja właściwie w ostatniej chwili wysłała dokument, nad którym ministrowie będą obradowali.

Posiedzenie Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa będzie koncentrowało się na kwestiach rolnictwa. Przedmiotem obrad będą projekty pakietu legislacyjnego dotyczącego reformy wspólnej polityki rolnej, mianowicie 4 projekty rozporządzeń: rozporządzenia dotyczącego płatności bezpośrednich dla rolników, rozporządzenia o jednolitej wspólnej organizacji rynku, rozporządzenia w sprawie wsparcia obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz rozporządzenia w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej, zarządzania nią i monitorowania.

Jeśli chodzi o etap procedury decyzyjnej w Radzie, będzie to pierwsze czytanie. Zgodnie z planem prezydencji, prace w trakcie dwóch dni będą bardzo intensywne. Prezydencja przedstawiła dokument, który będzie przedmiotem obrad. Jest to tzw. *general approach*, a więc dokument prezentujący wizję prezydencji, opartą na wynikach prac wcześniejszych prezydencji – ogólne podejście do tych 4 rozporządzeń. W trakcie obrad przewidziane jest posiedzenie plenarne, na którym poszczególni ministrowie będą przedstawiali stanowiska poszczególnych krajów członkowskich wobec tego dokumentu. Następnie przewidywane są indywidualne spotkania prezydencji z poszczególnymi państwami członkowskimi. Na tej podstawie nastąpi kolejna prezentacja podejścia prezydencji, zmierzającego do uzyskania kompromisu w odniesieniu do 4 rozporządzeń.

Ponieważ Parlament Europejski przyjął stanowisko na sesji plenarnej w dniu 13 marca br., jeśli zostanie wypracowane ogólne podejście przez Radę, pozwoli to rozpocząć negocjacje. Ambicją prezydencji jest, aby doprowadzić do kompromisu politycznego w sprawie reformy wspólnej polityki rolnej do końca czerwca br. Prezydencja, poza ogólnym podejściem, przygotowała zmienione teksty projektów aktów prawnych (4 rozporządzeń), które będą podstawą do dyskusji. Zawierają one zmiany, które zostały wprowadzone do propozycji przedłożonych przez Komisję Europejską na wszystkich dotychczasowych etapach prac. Zawierają również propozycje zmian tych kwestii, które prezydencja chciałaby rozstrzygnąć w trakcie najbliższego posiedzenia, a więc na etapie przyjęcia podejścia ogólnego.

Dokument, który przedstawiła prezydencja, ma charakter wstępny, ogólnie opisuje proponowane zmiany. Odnosząc się do nich, rząd zamierza skupić się na kwestiach priorytetowych z punktu widzenia Polski. Chciałabym krótko przedstawić te kwestie priorytetowe w ramach poszczególnych obszarów objętych wspólną polityką rolną.

Jeśli chodzi o obszar płatności bezpośrednich, po ostatnich dyskusjach, w trakcie których Polska była bardzo aktywna i nasze stanowisko zostało w pewnym zakresie wzięte pod uwagę, prezydencja proponuje przedłużenie możliwości stosowania uproszczonego systemu płatności bezpośrednich (tzw. SAPS) do 2017 r. Nadal opowiadamy się za utrzymaniem systemu SAPS do 2020 r. Takie stanowisko będziemy prezentowali. Dodatkowo chcemy mieć możliwość stosowania wszystkich komponentów płatności proponowanych przez Komisję oraz możliwość różnicowania płatności.

Druga kwestia, która zdaniem Polski jest istotna, to fakt, że ostatnie zmiany proponowane przez prezydencję osłabiają tempo i skalę konwergencji wewnętrznej płatności bezpośrednich, a więc wyrównywania płatności na poziomie kraju lub regionu. Polska jest temu przeciwna. Ponadto sprzeciwiamy się objęciu mechanizmem konwergencji wewnętrznej płatności zielonej. Chcemy, aby tak, jak proponowała KE, tzw. stawka płatności zielonej była równa na poziomie kraju lub regionu. Tę kwestię również zamierzamy poruszyć.

Jeśli chodzi o proponowane zmiany w przepisach dotyczących zazieleniania, zmierzają one zdaniem Polski w dobrym kierunku, natomiast będziemy utrzymywali postulat dotyczący zmniejszenia odsetka obszarów proekologicznych. Będziemy również dążyli do tego, aby kary za niewypełnienie wymogów zazieleniania nie przekraczały kwoty płatności zielonej.

W ostatnim czasie część państw członkowskich wypowiadała się przeciwko proponowanemu przez KE zwolnieniu małych gospodarstw z kontroli zasady wzajemnej zgodności. Chodzi o gospodarstwa, które zdecydują się na tzw. płatność ryczałtową. Polska będzie dążyć do utrzymania propozycji KE. Uważamy, że bez tego zwolnienia małych gospodarstw system płatności ryczałtowej przestaje być dla nich atrakcyjny. To są cztery punkty, na których Polska chce się skoncentrować w pierwszej fazie debaty, jeśli chodzi o płatności bezpośrednie.

Kolejny ważny obszar to wsparcie rozwoju obszarów wiejskich. Szczyt budżetowy w lutym przyniósł oczekiwane przez Polskę podwyższenie poziomu finansowania z budżetu rozwoju obszarów wiejskich dla tych regionów, które utracą status słabiej rozwiniętych. Będzie można utrzymać finansowanie na tym samym poziomie, co w regionach słabiej rozwiniętych. W Polsce chodzi o Mazowsze, które wychodzi poza kategorię słabiej rozwiniętych regionów. Prezydencja wprowadziła do projektu rozporządzenia odpowiednie zapisy i poziom finansowania unijnego będzie mógł być taki sam na Mazowszu, jak w pozostałych częściach kraju.

Brakuje nam zapisów, które zapewniałyby ten sam poziom dofinansowania dla beneficjentów. Polska będzie opowiadać się za takim mechanizmem, który zapewni, że podmioty uzyskujące wsparcie w regionach, które „wypadają” z kategorii słabiej rozwiniętych, będą mogły uzyskiwać wsparcie inwestycyjne na tym samym poziomie, co przedsiębiorcy, rolnicy, przetwórcy w regionach słabiej rozwiniętych. Chodzi nam o to, żeby podmioty uzyskujące wsparcie zlokalizowane na Mazowszu mogły otrzymywać ten sam poziom dofinansowania, co podmioty z innych regionów kraju.

Druga kwestia dotycząca wsparcia rozwoju obszarów wiejskich to zmiany dotyczące nowego sposobu wyznaczania obszarów o utrudnieniach naturalnych (tzw. ONW). Uważamy, że zmiany zmierzają w dobrym kierunku i wychodzą naprzeciw naszym postulatom. Chcielibyśmy jednak, aby tzw. procedura zawężania wyznaczania obszarów ONW była dobrowolna i stosowana na poziomie indywidualnego gospodarstwa rolnego. Ponadto będziemy podkreślali, że nadal widzimy potrzebę rozszerzenia priorytetów rozwoju obszarów wiejskich w zakresie poprawy konkurencyjności o poprawę konkurencyjności sektora przetwórstwa rolnego.

Ważne jest dla nas również rozszerzenie możliwości udzielania zaliczek ze środków Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich także na operacje nieinwestycyjne oraz wprowadzenie zmian w zakresie przyznawania zaliczek w ramach działania „Lider”. To są kwestie, które mają charakter operacyjny, ale mają istotne znaczenie dla sprawnego wykorzystywania środków programu, dlatego będziemy na to zwracać uwagę.

Jeśli chodzi o obszar wspólnej organizacji rynków rolnych, Polska będzie popierać podejście przewidujące jednorodne regulacje dotyczące rynku mleka, cukru oraz praw

do nasadzeń winorośli. Ponadto Polska podtrzyma stanowisko w sprawie wzmocnienia tzw. siatki bezpieczeństwa przez utrzymanie obowiązkowego charakteru mechanizmu dopłat do prywatnego przechowywania masła. Będziemy też wnosić o objęcie interwencja publiczną rynku wieprzowiny. To są w skrócie najważniejsze punkty, które stanowią będą priorytety dla Polski na tym etapie negocjacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję pani minister za wyczerpującą informację. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, mam jedno pytanie szczegółowe – na jaką koalicję możemy liczyć, jeśli chodzi o nasz postulat dotyczący SAPS? Drugie pytanie – które z preferowanych przez nas priorytetów mogą być zagrożone w przypadku niedościa do porozumienia w odniesieniu do wieloletnich ram finansowych?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowna pani minister. Zrozumiałem, że rząd będzie dążył do tego, żeby zmniejszyć powierzchnię obszarów chronionych na terenach wiejskich. Proszę mi powiedzieć, na jakich terenach wiejskich i jakie są tego powody. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Chcę zapytać o Mazowsze. Z tego, co usłyszałam, wynika, że zaniepokojeni mogą się czuć przedsiębiorcy z Mazowsza. Mazowsze jest pod względem dochodowym i skali bezrobocia najbardziej zróżnicowanym województwem w Polsce, a może nawet w UE. Przypominę, że jeśli chodzi o PKB na 1 mieszkańca, subregion radomski osiąga wskaźnik 45%, a Warszawa 185%. W jaki sposób zamierzają państwo walczyć o ujednoczenie pomocy dla przedsiębiorców także w tym województwie?

Kolejne pytanie – czy rząd przewiduje statystyczny podział województwa mazowieckiego przynajmniej na 2-3 subregiony? Skala zróżnicowania dochodowego jest olbrzymia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, oddaję głos pani minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, zacznę od ostatniej kwestii. Pani poseł ma rację, mówiąc o zróżnicowaniach. Niestety, na podział województwa, żeby uniknąć poszkodowania podmiotów z mniej rozwiniętych regionów województwa mazowieckiego, jest za późno, jeśli chodzi o najbliższą perspektywę finansową. Ten mechanizm można rozpatrywać w odniesieniu do przyszłej perspektywy finansowej. Z tych powodów, o których mówi pani poseł, kwestia zapewnienia równego poziomu dofinansowania dla beneficjentów z terenów Mazowsza jest jednym z naszych priorytetów.

Jak będziemy o to walczyli, to jest kwestia taktyki negocjacyjnej. Nasze przedstawicielstwo i departamenty resortu mają dość dobrze rozebraną sytuację, które kraje mają podobne problemy. Prowadzone są rozmowy służące temu, żeby uzyskać większość dla tego postulatu. Pozwolą państwo, że nie będę wchodziła w szczegóły. Chodzi o to, żeby mieć grupę państw, które również borykają się z podobną sytuacją, aby móc uzyskać korzystne dla nas rozstrzygnięcie.

Otwarcie w postaci decyzji o zapewnieniu jednolitego poziomu finansowania unijnego jest dobrym otwarciem stwarzającym możliwości negocjacji. Te negocjacje będziemy prowadzili podczas posiedzenia Rady. Jak mówiłam, najpierw odbędą się obrady plenarne, a później spotkania bilateralne prezydencji i okazja do rozmów bilateralnych pomiędzy

delegacjami z poszczególnych państw członkowskich. Będziemy dążyć do tego, żeby nasze priorytety miały odpowiednią większość.

Przechodzę do pytania pani przewodniczącej Fotygi. Jeśli chodzi o koalicję na rzecz SAPS, poproszę panią minister Krzyżanowską, żeby wypowiedziała się w tej kwestii, gdyż ma najlepszą orientację w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Radca generalny w MRiRW Zofia Krzyżanowska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo. Przedłużenie systemu płatności SAPS jest działaniem w duchu reformy. Jest to system oddzielony od produkcji, system wyrównanych płatności. Był wpisany jako jeden z filarów przyszłej wspólnej polityki rolnej. Jedynie ustalenia polityczne i trudności w uzyskaniu zgody były przeszkodą, która spowodowała, że system nie uzyskał poparcia. System jest dobrze oceniany przez Europejski Trybunał Obrachunkowy, jako system dający znaczące uproszczenie. Jest odłączony od produkcji, co jest celem niezakłócania warunków konkurencji na jednolitym rynku. Spełnia wiele merytorycznych zasad, które przyświecają przyszłej wspólnej polityce rolnej. Niemcy, które ujednoliciły stawki we wszystkich landach w okresie 5 lat, starają się mieć rok na ujednoczenie stawki w całym kraju.

Myślę, że ten system ma szansę być wiodącym. Zyskuje poparcie nie tylko wśród nowych państw członkowskich, ale również wśród dużych państw UE. System się broni i tylko względy niemerytoryczne, polityczne, dotyczące wprowadzenia zmian i oderwania się od parametrów historycznych przeszkadzały w alokacji środków. Komisja ma nadal pewne opory, jeśli chodzi o SAPS jako system przejściowy. My popieramy zapis, że powinien to być system przejściowy i trwać do 2020 r. Cały system płatności bezpośrednich jest systemem płatności przejściowych. Jest to instrument, który ma się kiedyś skończyć.

Wracając do pytania pana posła Szyszki, dotyczące obszarów o utrudnieniach naturalnych, nastąpiła zmiana nazewnictwa. Chodzi o obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania związanych z parametrami biofizycznymi (kryteria glebowo-klimatyczne), których jest 8. Komisji Europejskiej zależy na ujednoczeniu systemu w całej UE na podstawie obiektywnych kryteriów. Kraje przygotowały stosowne mapy delimitacji. Obecnie trwa etap porównywania między krajami jednolitości podejścia do wyznaczonych parametrów. Jesteśmy dobrze przygotowani do dyskusji merytorycznej w zakresie delimitacji na podstawie obiektywnych kryteriów.

Nasze poprzednie delimitacje były oparte na obiektywnych kryteriach. Jeden parametr został wycofany przez KE – gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich. Parametry na podstawie kryteriów biofizycznych (gleba, klimat, pogoda, woda) pozostały. Na tej podstawie Polska przygotowała się do wyznaczenia obszarów. Zależy nam na okresie 2-3 lat, żeby stworzyć jednolite, porównywalne warunki w poszczególnych krajach. Dlatego zgłaszamy potrzebę prac analitycznych, które zagwarantują porównywalność obszarów. Obszary powinny być wyznaczane wedle tej samej definicji, aby mieć wsparcie z tytułu utrudnień o charakterze naturalnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (18-19 marca 2013 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Bardzo dziękuję pani minister.

Przechodzimy do pkt V, obejmującego rozpatrzenie dokumentu COM (2012) 752. Pan minister Andrzej Dycha, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, rząd podziela zasadnicze wnioski raportu KE, dotyczące stanu integracji jednolitego rynku na 2013 r. Problematyka dalszego pogłębiania rynku wewnętrznego i znoszenia utrzymujących się na nim barier znajduje się w centrum zainteresowania rządu, który postrzega jednolity rynek jako

jeden z głównych mechanizmów powrotu UE na ścieżkę wzrostu gospodarczego. Wyrażamy satysfakcję z faktu wysokiej oceny Polski jako kraju, którego obywatele są aktywni na rynku wewnętrznym. podzielamy przekonanie Komisji Europejskiej o konieczności intensyfikacji działań w obszarze o największym potencjale wzrostu, tj. na rynkach usług, energii, transportu oraz rynku cyfrowym.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w dokumencie większy akcent powinien zostać położony na potrzebę przyspieszenia prac nad inicjatywami na rzecz budowy jednolitego rynku oraz na zarysowanie bardziej sprecyzowanych kroków w tym kierunku. Jest to ważne szczególnie w kontekście utraty zaufania do jednolitego rynku, co jest obserwowane w społeczeństwach wielu państw członkowskich. Jednocześnie wymaga to większej gotowości politycznej państw UE do reform strukturalnych, niezbędnych do uzdrowienia europejskiej gospodarki.

Rząd wyraża opinię, że wszystkie kierunki działań wskazane w komunikacie należy uznać za pożądane, podobnie jak rekomendacje potrzebnych działań. Zostały jednak one zarysowane zbyt ogólnie, raczej jako priorytety, a nie zadania do realizacji. Współpraca administracji państw członkowskich jest jednym z kluczowych elementów prawidłowego funkcjonowania jednolitego rynku. W związku z tym należy podkreślić naszą aktywność w systemie wymiany informacji na rynku wewnętrznym UE.

Polska docenia rolę komunikatu w kontekście wspierania podjętych wcześniej działań na rzecz poprawy funkcjonowania rynku wewnętrznego, w szczególności w ramach przyjętych w latach 2011-2012 strategii SMA I i SMA II. Przy tej okazji chciałbym wskazać, że za kluczowy element obu strategii uznajemy postulat budowy jednolitego rynku cyfrowego, a także wyjście naprzeciw problemowi transgranicznej mobilności i transgranicznego prowadzenia biznesu.

Sprawozdanie na temat stanu integracji jednolitego rynku stanowi narzędzie, które może przyczynić się do zapewnienia lepszego wdrażania i egzekwowania obowiązujących przepisów, mających na celu poprawę integracji jednolitego rynku, w szczególności z uwagi na analizę wyników funkcjonowania rynku wewnętrznego w ramach europejskiego semestru.

Jeśli chodzi o rynek usług w kontekście badania integralności jednolitego rynku, rząd uznaje za niepokojące zaprezentowane dane, które odnoszą się do wzrostowej tendencji w zakresie różnicy cen usług pomiędzy krajami członkowskimi, co może być związane z niewystarczającym poziomem konkurencji. W związku z powyższym wskazane jest podejmowanie dalszych działań przez Komisję Europejską na rzecz likwidacji barier w swobodnym przepływie usług.

Do priorytetów w zakresie regulacji usług dla przedsiębiorstw rząd zalicza w szczególności dalsze konsekwentne ograniczanie i upraszczanie obciążeń regulacyjnych oraz pełną transpozycję dyrektywy o usługach we wszystkich państwach członkowskich. W zakresie rynku energii – naszym zdaniem – jednym z najistotniejszych odniesień do rynku energii jest kształtowanie się cen energii elektrycznej oraz gazu ziemnego, a także polityka regulacyjna w tym zakresie. Rząd uznaje za niezbędne zapewnienie niskich cen energii i bezpieczeństwa dostaw. Środki, które miały służyć temu celowi, to rozwój inwestycji w infrastrukturę przesyłową, dystrybucyjną i magazynową, w tym dalsza rozbudowa połączeń międzysystemowych energii elektrycznej.

W sieciach elektroenergetycznych i gazowych w Europie w dalszym ciągu występują ograniczenia przesyłowe, a energia w handlu przygranicznym podlega ograniczeniom kontraktowym oraz technicznym. Konieczna jest zatem rozbudowa sieci na podstawie rzetelnych i obiektywnych analiz potrzeb oraz zapewnienie spójności rynku i systemu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą dokumentu jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Omawiany dokument ma ocenić w kontekście europejskiego semestru poziom integracji rynku wewnętrznego w obszarach, które mają

największy potencjał wzrostu gospodarczego, takich jak sektor usług, energii, transportu, gospodarki cyfrowej. Analizie poddano tzw. katalizatory wzrostu w 4 podstawowych obszarach – kapitału, pracowników, usług i towarów. Dyrektywa usługowa jest fundamentem integracji wspólnego rynku, dlatego w sprawozdaniu dokonano podsumowania jej implementacji w przepisach krajowych poszczególnych państw. W wyniku tego wezwano do pełnej realizacji zawartych w niej zobowiązań. Podkreślano potrzebę zwolnienia dostępu do niektórych zawodów regulowanych i zmniejszenia wysokości niektórych opłat nakładanych na zawody, likwidacji ograniczeń związanych ze strukturami spółek i własnością kapitału.

Wezwano do przeglądu stosowania klauzuli o swobodzie świadczenia usług w kluczowych sektorach, takich jak budownictwo, usługi dla przedsiębiorstw, turystyka. Postuluje się pilną transpozycję przepisów dyrektywy w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach. W 2010 r. byłam sprawozdawcą ustawy wdrażającej dyrektywę usługową. Mam zatem pytanie do rządu – jak ocenia poziom implementacji? Jak działają punkty kompleksowej obsługi?

Jeśli chodzi o rynek energii, został on oceniony jako mieszczący się poniżej średniej implementacji. Dostawy energii elektrycznej uznano za jeden z 5 najgorszych sektorów. Rynki energii są nieprzejryste i niewystarczająco otwarte. Podkreślono wagę III pakietu energetycznego, jako głównego integratora rynku gazu i energii. Uznano, że są duże opóźnienia w jego transpozycji. Szczególne przeszkody pojawiają się w zakresie rozdziału sieci przesyłowych i ochrony konsumentów wrażliwych. Po analizie tabeli załączonej do sprawozdania nasuwa się wniosek, że w tej dziedzinie mamy najwięcej do zrobienia. Na 4 dyrektywy 3 są niewdrożone. Podkreślam dla porządku, że ten problem jest bardzo istotny.

Co do transportu, w sprawozdaniu podkreślono, że niektóre obszary pozostają daleko w tyle w stosunku do innych sektorów w zakresie otwarcia rynku. Dotyczy to zwłaszcza rynku usług kolejowych. Komisja Europejska wzywa do kompleksowej terminowej transpozycji dorobku wspólnotowego, czyli otwarcia krajowych transportów pasażerskich na konkurencję, ograniczenia biurokracji, otwarcia sektora usług portowych, przyspieszenia jednolitej europejskiej przestrzeni powietrznej, wprowadzenia większego zakresu kabotażu dla zagranicznych przewoźników drogowych.

Mam pytanie do rządu – jakie przewidywane są największe problemy w tym zakresie? Jak zamierzamy podejść do problemów transportowych? Jeśli chodzi o dostęp do łączności sieci szerokopasmowych, polska wymieniana jest w grupie państw, które mają problemy z zasięgiem na obszarach wiejskich. Jakie plany ma rząd, żeby w najbliższym czasie tę sytuację poprawić?

Podsumowując, jednolity wspólny rynek ma być największym katalizatorem wzrostu gospodarczego, a poziom integracji tego rynku pokazuje duże możliwości działań, w tym ze strony Polski (wskaźniki plasują nas na 25 miejscu). W lutym miał się ukazać ranking, zgodnie z którym mieliśmy osiągnąć wskaźnik deficytu transpozycji 1,8. Jakie działania rząd zamierza podjąć i na co zwróci szczególną uwagę? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Chciałbym odnieść się w kilku zdaniach do problematyki rynku energii. Można odnieść wrażenie, że obracamy się w sferze iluzji, zaklęć, które odnoszą się wyłącznie do poziomu biurokratycznego. Twierdzenie, że będziemy dążyli do obniżenia cen energii i że będziemy to czynili przez ułatwienie przesyłu, handlu, to oczywiście słuszny postulat. Okazuje się, że praktycznym problemem w Polsce jest fakt, iż „zawalony” jest rynek zielonych certyfikatów. Problem polega nie na tym, że energia jest droga, lecz że jest tania. Nie opłaca się zatem podejmować inwestycji w sektorze energetycznym. Okazuje się, że są formułowane postulaty pod adresem rządu, aby w sposób interwencyjny ingerować w rynek, wycofywać zielone certyfikaty, podobnie jak na poziomie UE postuluje się wycofywanie emisji CO₂.

To oznacza, że cały mechanizm jest wadliwy. Trzeba powiązać ze sobą to, co się mówi na posiedzeniach ministrów gospodarki, z dyskusjami ministrów odpowiedzialnych

za kwestie klimatyczne. Przepraszam, ale zakłęcia dotyczące wdrożenia danej dyrektywy nie prowadzą do celu. Czas najwyższy, żebyśmy w Sejmie, w Komisji, na forum rządu, ale także UE podejmowali kwestie strategiczne. Czy polityka energetyczna w ogóle jest zasadna? Czy pakiet klimatyczno-energetyczny rzeczywiście jest Unii potrzebny? Czy jest potrzebny w obecnym kształcie? Walkę ze zmianami klimatycznymi należy wiązać z tym, że energia ma być tania, a gospodarka europejska konkurencyjna. Tymczasem grzeźniemy i tracimy czas.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję. W dokumencie przytoczone są liczne przykłady istniejących ciągle barier w integracji jednolitego rynku. Jeśli chodzi o system transportowy, myślę, że z naszego punktu widzenia problemem nie jest tylko otwarcie systemu i równy dostęp podmiotów, ale sam jego kształt – kurczenie się systemu transportowego, co ogranicza możliwości konkurowania licznych regionów. Chodzi nie tylko o system transportu kolejowego, samą infrastrukturę kolejową, ale również transport drogowy – zarówno dla przemieszczania się osób, czyli swobodnego świadczenia usług, jak i komercyjny transport towarowy. W jakim zakresie wykorzystujemy te argumenty w bieżących negocjacjach budżetowych? Na ile MG dostarcza tego typu argumentów negocjatorom negocjującym politykę spójności oraz finansowanie innych polityk UE? Wydaje mi się, że stan infrastruktury umożliwiającej rzeczywistą integrację i pogłębienie wspólnego rynku jest bardzo dobrym argumentem.

Chciałabym również poruszyć kwestię opóźnień w płatnościach. Sądzę, że ten czynnik jest bardzo ważnym elementem, który powinien być śledzony, zwłaszcza przez resort gospodarki, bo jest to system wczesnego ostrzegania o ewentualnych kłopotach i nadciąganiu kryzysu. Nie ma wątpliwości, że wśród małych i średnich przedsiębiorstw opóźnienia w płatnościach są faktem. Obecnie stan jest kryzysowy. Mamy do czynienia z nierównowagą, jeśli chodzi o egzekucję płatności. Są podmioty, które mają szczególne przywileje. Przywołam bankowy tytuł egzekucyjny. Inne podmioty są bezbronne.

Jeśli mówimy o pogłębianiu rynku wewnętrznego, o likwidowaniu barier, to nie ma wątpliwości, że tego typu nierówności, nawet jeśli istnieją na naszym krajowym rynku, są znaczącą barierą rozwojową. Na forum Sejmu mieliśmy możliwość zapoznania się ze sprawozdaniami dotyczącymi wadliwości systemu egzekucji. Przyznam, że byłam zszokowana liczbą omyłkowych egzekucji, wynikających z niedostatecznej informacji na temat podmiotów, ich charakteru, podstawowych danych, miejsca świadczenia usług. Ta skala jest nieprawdopodobna. Wydaje mi się, że pod tym względem polski system jest bardzo zapóźniony, jeśli chodzi o możliwość realnego konkurowania na rynku wewnętrznym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Róża Thun.

Poseł do PE Róża Thun:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że będę miała zaszczyt uczestniczyć w posiedzeniu Komisji w kwietniu. Zasiadam w komisji jednolitego rynku europejskiego. Bardzo się cieszę, że będę mogła przedstawić państwu kwestie najważniejsze z perspektywy PE. Chciałabym, żebyśmy nie mylili pewnych kwestii. Kwestia transportu w Polsce to nie jest obszar zagadnień jednolitego rynku europejskiego. Obecnie mówimy o regulacjach dotyczących jednolitego rynku. Negocjacje budżetowe na ten temat już dawno się zakończyły. Obecnie jesteśmy na innym etapie. Można już myśleć o kolejnym okresie 7-letnim.

Co do jednolitego rynku, Polska nie jest na najlepszym miejscu, jeśli chodzi o wdrażanie dyrektyw i regulacji. Jesteśmy jednak krajem najbardziej otwartym na wprowadzanie zmian, dostosowywanie się do wspólnych wymogów, wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań. Są kraje, w których pewne uregulowania funkcjonują od kilkudziesięciu czy kilkuset lat, i nie są one skłonne do wprowadzania zmian. Polska wypowiada się jako kraj niezwykle dynamicznie się rozwijający, który musi tłumaczyć, że warto wprowadzać dostosowania, żeby konsument mógł funkcjonować na całym rynku europejskim bez barier. Negatywny przykład

to podzielony rynek pocztowy, samolotowy. Powoli jednoczymy rynek telekomunikacyjny. To my jesteśmy krajem argumentującym, że warto otworzyć się na innych. To samo dotyczy przedsiębiorców. Im więcej barier znosimy i im bardziej ujednicamy rynek pracy, tym większe szanse dla pracowników i przedsiębiorców.

Chętnie odbyłabym z państwem dłuższą rozmowę na temat koncesji, zamówień publicznych, rynku pracy, rynku pocztowego, elektronicznego. Ostatnio wprowadziliśmy istotną dyrektywę. Mam nadzieję, że będziemy ją sprawnie w Polsce wdrażali. Proszę pamiętać, że jesteśmy jednym z rynków najbardziej otwartych na zmiany. Oczekuje się na nasz aktywny udział w debacie i proponowaniu praw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, chciałabym, żeby pani nas z wyprzedzeniem poinformowała, kiedy pani poseł Róża Thun będzie występowała podczas posiedzenia Komisji. W dniu 19 kwietnia, tak? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym podziękować pani poseł Thun za to, że częściowo wyręczyła mnie w obowiązku wyjaśnienia pewnych kwestii. Zanim odniosę się do pytań, chciałbym podzielić się z państwem pewną refleksją ogólną. Jeśli chodzi o eksport polskich towarów, to 80% trafia na rynek UE. Jeśli chodzi o rynek usług, obserwujemy tendencję rosnącą. Polska zaczyna być hubem, w którym lokowane są centra usług biznesowych. W ostatnich latach mieliśmy cały szereg inwestycji w tym obszarze. Są to inwestycje lokowane przez zagranicznych inwestorów, często spoza UE, którzy wykorzystują fakt, że uczestniczymy w jednolitym rynku i mamy bardzo sprawny, mobilny, elastyczny rynek pracy oraz wysoko wykwalifikowanych pracowników. Polska odgrywa w tym obszarze coraz większą rolę.

Z tego powodu wszystkie bariery, które funkcjonują na jednolitym rynku, ograniczają rozwój poszczególnych sektorów. Dlatego z tak dużym zaangażowaniem i determinacją staramy się te przeszkody eliminować. Mają one różnoraki charakter, np. infrastrukturalny w odniesieniu do rynku energii, transportowego. Polska w ostatnich latach intensywnie nadrabiała dystans, który nas dzielił od krajów członkowskich. Osiągnięto porozumienie polityczne odnośnie do wysokości budżetu i zasad podziału na poszczególne polityki. Mam nadzieję, że przez kolejnych 7 lat będziemy te problemy i zapóźnienia mogli likwidować. Naszą wolą jest, żeby w 2020 r. Polska była w pełni zintegrowana z systemem transportowym UE.

Jak działają punkty kompleksowej obsługi? Sytuacja w poszczególnych państwach członkowskich jest zróżnicowana. Najlepsza sytuacja jest w Danii, Finlandii, Estonii, Hiszpanii, Luksemburgu, Szwecji, Wielkiej Brytanii, na Litwie. Według danych, które przedstawiła KE, największe zaległości mają: Bułgaria, Grecja, Irlandia, Rumunia i Słowenia. Zastrzeżenia dotyczą głównie faktu, że transgraniczni użytkownicy w dalszym ciągu nie mogą realizować wielu czynności i procedur administracyjnych drogą elektroniczną. Również korzystanie z języków narodowych nie jest w pełni możliwe. Nie można korzystać z aplikacji w swoim języku narodowym, co stanowi poważną barierę w dostępie do rynków państw trzecich będących częścią jednolitego rynku.

W ostatnim przeglądzie wprowadzania do krajowego porządku prawnego dyrektyw rynku wewnętrznego Polska uzyskała wskaźnik nieimplementowania dyrektyw na poziomie 1,8%. Jest to wysoki poziom. W UE zgodzono się, że akceptowalny poziom braku implementacji powinien wynosić 1%. To pokazuje, że mamy dużo do zrobienia.

Pan minister Naimski poruszył kwestię, czy problemem jest tania energia. Uważam, że nie jest problemem. To jest nasz cel.

Posel Piotr Naimski (PiS):

Tania energia jest celem. Okazuje się natomiast, że problemem są bezzasadne dotacje do niektórych źródeł uzyskiwania energii. Z pieniędzy publicznych prowadzi się do obniżania cen energii, co podważa ekonomiczną zasadność racjonalnego gospodarowania w tym sektorze. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Kwestia niskich cen energii to kluczowy parametr, jeśli chodzi o konkurencyjność przemysłu. Z punktu widzenia przemysłu niskie ceny energii to przewaga konkurencyjna, jeśli chodzi o produkcję towarów na rynki zagraniczne. Myślę o rynkach pozaunijnych. W USA mamy do czynienia z celową, przemyślaną polityką rządu, sprowadzającą się do wspierania dostępu do nowych nośników energii, przy jednoczesnym zamknięciu własnego rynku i uniemożliwianiu eksportu nośników za granicę. To tworzy sytuację, w której przemysł amerykański ma lepsze warunki do funkcjonowania niż konkurenci w innych krajach. Prowadzi to do reindustrializacji, czyli ponownego uprzemysłowienia. Rzeczywiście branże przemysłowe wysokoenergochłonne – przemysł chemiczny, stalowy ponownie wracają do USA.

W UE powinniśmy podążać tym tropem. Zgadzam się z panem posłem, że parametry powinny być dostosowywane do bieżącej sytuacji, która jest dynamiczna. Trzeba zastanowić się, czy pewne rozwiązania, które były przyjęte 5-7 lat temu, w dalszym ciągu są aktualne. Rozumiem, że w tym kierunku zmierzała intencja pana ministra.

Jeśli chodzi o opóźnienia w płatnościach, zgadzam się w pełni z panią posel Fotyga. Opóźnienia płatnicze w życiu gospodarczym to największa bolączka, która ze szczególną intensywnością pokazuje swoje oblicze podczas kryzysu. Dobrze, zdrowo działające firmy spotykając się z partnerami, którzy nie regulują na czas należności, mogą znaleźć się w poważnych problemach. W ramach Rady Ministrów intensywnie pracujemy, aby poradzić sobie z tym problemem. Są przedkładane propozycje mające na celu udzielanie gwarancji i poręczeń na rynku polskim. Opracowujemy szereg rozwiązań, które mają wyjść naprzeciw nowym wyzwaniom, które pojawiły się ze zdwojoną siłą w ostatnim czasie.

Pani posel zapytała również o kwestie transportowe. Mam wrażenie, że częściowo odniosłem się do tego zagadnienia w pierwszej części. Powinniśmy mieć efektywny, tani, jeśli chodzi o dostęp, system transportowy, który niweluje koszty związane z dostępem do rynków krajów trzecich. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca posel Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, jeśli chodzi o zatary płatnicze, eksperci z wielu ośrodków zajmujących się polityką gospodarczą wskazują, że ogromnym polskim zasobem jest stosunkowo duży rynek małych i średnich przedsiębiorstw, które nie korzystają z kredytów i są w stanie utrzymać polską gospodarkę i miejsca pracy w bardzo trudnym okresie. Dlatego poruszam ten temat. W myśleniu resortu gospodarki ta sprawa powinna być bardzo intensywnie rozpatrywana.

Zwróciłam uwagę na kwestie językowe w relacjach transgranicznych. To jest dziedzina, którą trzeba by w polskiej sytuacji traktować z dużą ostrożnością. Czy mam rozumieć, że zmierzamy do tego, aby w uregulowaniach prawnych, dotyczących funkcjonowania ugrupowań transgranicznych, wprowadzać quasi języki urzędowe po obu stronach? W naszej sytuacji może to prowadzić do nierównowagi ze względu na różnice potencjałów.

Przewodnicząca posel Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani ministrze, proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Nie wiem, czy zostałem dobrze zrozumiany. Intencja jest taka, aby każdy z obywateli UE mógł korzystać z aplikacji w innych krajach w swoim języku ojczystym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości Informację rządu na temat dokumentu COM (2012) 752 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt VI, który dotyczy Rady ds. Środowiska. Oddaję głos pani minister Beacie Jaczewskiej. Wszystkie dokumenty znajdujące się w agendzie rady były już przedmiotem obrad Komisji. Do dokumentu o sygnaturze COM (2012) 628 Komisja przyjęła negatywną opinię. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, w przyszłym tygodniu na posiedzeniu Rady UE ds. Środowiska, na liście A znajdują się projekty: COM (2011) 658 (wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej, COM (2011) 860 (rozporządzenie w sprawie europejskich funduszy *venture capitali* COM (2011) 862 (rozporządzenie w sprawie europejskich funduszy na rzecz przedsiębiorczości społecznej). Wszystkie trzy dokumenty zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję.

W części, w której zaplanowana jest dyskusja, odbędą się trzy debaty orientacyjne. Jest to początkowy etap legislacyjny. Pierwsza debata orientacyjna będzie dotyczyła projektu dyrektywy PE i Rady zmieniającego dyrektywę oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne (dyrektywy o ocenach oddziaływania na środowisko).

Druga debata orientacyjna dotyczy dyrektywy PE i Rady, zmieniającej dyrektywę odnoszącą się do jakości benzyn i olejów napędowych oraz dyrektywę w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych. Ten projekt był przedstawiany państwu przed posiedzeniem rady energetycznej, które odbyło się miesiąc temu. Zwracam uwagę, że projekt będzie dyskutowany po raz drugi, tym razem w gronie ministrów środowiska.

Trzecia debata orientacyjna dotyczy wniosku w sprawie dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w UE.

W sprawach różnych KE przedstawi sprawozdanie na temat negocjacji w sprawie liczenia emisji z sektora lotniczego i propozycji zmian w rozporządzeniu, które ustanawia ramy systemowe kontroli substancji chemicznych.

Przyjmuję negatywną opinię Komisji do projektu dyrektywy w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Chcę państwa zapewnić, że jest to wczesny etap dyskusji. Odbyły się dopiero dwa posiedzenia grupy roboczej i rozmawiali tylko eksperci. Pierwszy raz będą na ten temat rozmawiali ministrowie środowiska, żeby nakreślić ramy dalszej dyskusji. Z naszej perspektywy zmiany, które proponuje KE, mają na celu uproszczenie procedur, żeby były przyjazne dla inwestorów, ochronę środowiska naturalnego poprzez właściwe ocenianie danych inwestycji we właściwych terminach inwestycyjnych, ale bez nadmiernego obciążenia.

Obecnie różne oceny są wymagane na podstawie różnych przepisów. W Ministerstwie Środowiska zastanawialiśmy się w ramach wewnętrznej dyskusji nad możliwościami uproszczeń przepisów dotyczących ochrony środowiska. Ten problem został zatem zidentyfikowany.

Wydaje mi się, że postulat dotyczący uproszczenia wszelkich procedur zasługuje na poparcie. Oczywiście trzeba będzie czujnie obserwować, w jakim kierunku zmiany będą postępowały, żeby na poziomie szczegółów dopilnować wszystkich najważniejszych interesów. Sam postulat uproszczenia procedury z zachowaniem większej elastyczności dla inwestorów zasługuje na poparcie.

Pan minister Korolec z pewnością będzie zabierał głos w dyskusji. Istotne jest pytanie o zasadę przeprowadzania procedury z punktu widzenia ochrony środowiska. Istotna jest również kwestia, czy proponowane zmiany mają doprowadzić do obowiązkowej kompleksowej oceny oddziaływania na środowisko. Będziemy wskazywać na fakultatywność. Dopóki procedura nie zostanie ostatecznie uproszczona, kompleksowa ocena powinna

być fakultatywna. Do decyzji organów powinno należeć, czy dana ocena jest dla konkretnej inwestycji obowiązkowa. Jest to jeden z elementów szczegółowych, na które trzeba zwracać uwagę.

Jest też pytanie prezydencji o rozwiązanie dotyczące akredytacji ze strony uprawnionych audytorów, którzy mieliby przedstawiać ocenę. Uważamy, że z punktu widzenia przejrzystości procesu i kosztów, jakie system miałby generować, warto utrzymać rozwiązania, które mamy w Polsce. Taka ocenę pozostawiamy służbom państwowym.

Druga debata orientacyjna dotyczy promowania stosowania biopaliw. W tej propozycji zawarty jest nie tylko wątek promowania biopaliw w produkcji energii odnawialnej, nie tylko kwestia użytkowania gruntów rolniczych w produkcji biomasy, ale również wątek środowiskowy, czyli emisyjność gruntów, na których uprawia się biomasę. Z tego tytułu ministrowie środowiska także pochyliły się nad tym projektem. Nie ma żadnej różnicy zdań w podejściu do tej kwestii pomiędzy Ministerstwem Gospodarki i Ministerstwem Środowiska. Minister środowiska będzie prezentował stanowisko, które zostało przygotowane i było prezentowane wcześniej przez ministra gospodarki. Sprawa została przedyskutowana na dużo wcześniejszym etapie. Teraz prezentujemy stanowisko tożsame z tym, które zaprezentowaliśmy na posiedzeniu rady energetycznej.

Będziemy sprzeciwiać się ograniczeniu celu wykorzystania biopaliw produkowanych z biomasy na terenie Europy. Jesteśmy progresywni w kontekście polityki klimatycznej i zmniejszania emisyjności. Bardziej zależy nam na tym, żeby cel produkcji biopaliw nie był ograniczony. Jednocześnie popieramy wszelkie działania zmierzające do rozwoju produkcji biopaliw z surowców drugiej generacji, takich jak odpady i materiały celulozowe.

Trzecia dyskusja dotyczy bioróżnorodności. Propozycje KE zmierzają w kierunku zwiększenia kontroli obrotu na terenie UE materiałami genetycznymi pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, aby zapewnić legalność wykorzystania nie tylko materiałów produkowanych w UE, ale wszystkich, które są dostępne na terenie UE z państw trzecich. Tyle tytułem wstępu. Jestem gotowa odpowiedzieć na państwa pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Otwieram dyskusję. Pan poseł Szyszko, bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister. Interesuje mnie trzecia z dyskusji. Debata w tej kwestii toczy się na forum UE od wielu lat. Nie chodzi wyłącznie o bioróżnorodność. Problem jest szerszy. Jakie jest stanowisko rządu RP w sprawie dostępu do zasobów genetycznych?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy mają państwo jakieś pytania? Nie. Poproszę panią minister o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jacewska:

Mam nadzieję, że nie słyszę w pytaniu pana posła związku z materiałami modyfikowanymi genetycznie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Oczywiście nie. Mówimy o zasobach genetycznych.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jacewska:

Chciałam doprecyzować tę kwestię. Opowiadamy się za tym, żeby nie dopuszczać do nielegalnego obrotu materiałami genetycznymi spoza UE ze względu na zachowanie bioróżnorodności. Już widzę, że pan poseł ma coś innego na myśli.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pani minister mnie wywołuje. Są państwa, które zniszczyły swoje zasoby genetyczne i ich nie posiadają. Są państwa, które posiadają te zasoby. Chodzi o ich użytkowanie. Czy np. posiadając zasoby, powinniśmy je sprzedawać? To jest nasze dziedzictwo i bogactwo.

W jaki sposób należałoby unormować dostęp do zasobów genetycznych w skali świata? Zasoby genetyczne są silnie zróżnicowane. Polska ma bardzo bogate zasoby genetyczne, a np. Wielka Brytania ma zasoby genetycznie bogate, ale introdukowane przez inne gatunki. Jakie jest stanowisko Polski w tej sprawie?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jacewska:

Sprawa toczy się od wielu lat. rozporządzenie, o którym będziemy rozmawiali na posiedzeniu Rady ds. Środowiska, ma przełożyć na prawo UE Protokół z Nagoi. Nie wszystkie kwestie, które poruszył pan poseł, są w tym rozporządzeniu uwzględnione. Dyskutujemy sposób wdrożenia prawa międzynarodowego do prawa europejskiego. Zgadzając się z panem ministrem...

Poseł Jan Szyszko (PiS):

W niczym się z panią nie zgadzam.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jacewska:

Ale ja chciałabym się z panem zgodzić. Zasoby genetyczne są bardzo zróżnicowane na świecie. Transponując do prawa europejskiego przepisy Protokołu z Nagoi, próbujemy określić obowiązki użytkowników i obowiązki dotyczące monitorowania przestrzegania przepisów prawa międzynarodowego przez użytkowników. To są elementy, które będą dyskutowane na najbliższym posiedzeniu Rady ds. Środowiska. Nie będziemy rozmawiali o takich kwestiach, jak obowiązki użytkowników w zakresie dzielenia się korzyściami z wykorzystywania zasobów genetycznych. Nie precyzujemy zasad i sposobów takiego dzielenia, pozostawiając te kwestie do uzgodnienia pomiędzy zainteresowanymi dawcami i biorcami zasobów genetycznych. Temat prowadzony jest od dawna. Kwestie, o które zapytał pan poseł, nie będą przedmiotem najbliższej dyskusji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska (21 marca 2013 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

Przechodzimy do pkt VII, obejmującego rozpatrzenie dokumentu COM (2013) 20. Bardzo proszę panią minister Jacewską o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jacewska:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Projekt decyzji Rady w sprawie przekazywania w imieniu Unii Europejskiej, wniosków o włączenie nowych pozycji do aneksu VIII lub IX do Konwencji bazylejskiej o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych został zaproponowany, gdyż okazało się w praktyce, że nie ma żadnej procedury wśród państw UE, która by regulowała te kwestie. Obecne przepisy pozwalałyby na to, żeby państwa członkowskie mogły zgłaszać do Konwencji bazylejskiej poszczególne kody odpadów niebezpiecznych bez uzgodnień z innymi państwami. Aby tego uniknąć, przygotowany został projekt decyzji Rady, która służy ustanowieniu ram koordynacji. Regulacja nie ma bezpośrednich skutków dla Polski. Chodzi o uregulowanie zasad współpracy państw UE w ramach Konwencji bazylejskiej.

Zmiana polega na tym, że decyzje będą rozstrzygane w procedurach KE. Komisja będzie na tej podstawie upoważniana do prezentowania stanowisko UE na forum Konwencji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Tadeusz Arkit.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Sprawa jest natury proceduralnej. Konwencja bazylejska została sporządzona w 1989 r. Przez Polskę została przyjęta w 1992 r. Decyzja Rady ma za zadanie przyjęcie procedur określających formę przekazania nowych kodów odpadów do aneksu VIII lub IX Konwencji przez UE. Zmiany do aneksów muszą być wnoszone przez strony do sekretariatu Konwencji. Najpóźniej na 6 miesięcy przed spotkaniem sekretariat Konwencji przedstawia propozycje zmian wszystkim ze stron, by mogły one być przyjęte przez ogół na posiedzeniu stron.

Projekt decyzji Rady zakłada, że UE będzie przekazywać propozycje włączenia nowych kodów odpadów do aneksów jako cała wspólnota. Decyzja Rady wykluczy wnoszenie ich przez poszczególne kraje członkowskie unii. Dotychczas procedura ta nie była uregulowana. Przyjęcie decyzji Rady jest zrozumiałe i zasadne. Będzie prowadzić do usprawnienia przekazywania propozycji przez UE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła dokument COM (2013) 20 oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podziela stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt VIII – sprawy bieżące. Chciałam poinformować o najbliższych posiedzeniach Komisji – w środę 20 marca o godz. 11.00 i 13.00, w czwartek o godz. 11.00 i 15.00, w piątek o godz. 11.00. Pan poseł Naimski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodniczący. Mam pytanie, czy możemy poprosić pana ministra gospodarki, żeby w przyszłym tygodniu przedstawił nam informację na temat postępu rozmów w odniesieniu do konkluzji w sprawach energetycznych. Przedstawiciel MG jest w tym tygodniu w Brukseli. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli zawczasu zapoznać się z tym zagadnieniem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Sprawdzimy terminy. Postaramy się znaleźć czas na tę debatę. Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, ustaliliśmy termin uczestnictwa w posiedzeniu pani poseł Róży Thun. Chciałbym, żebyśmy skorzystali również z propozycji pani poseł Bobińskiej i ustalili termin spotkania. Moglibyśmy dowiedzieć się o stanie debaty w PE na temat polityki klimatyczno-energetycznej.

Mam nadzieję, że dokument, który był pomyślany jako opinia do przewodniczącego Barroso, a później przybrał formę dezyderatu, został już wysłany. Chodzi o kwestię Protokołu z Kioto.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Komisja nie rozpatrywała dezyderatu, gdyż nie było kworum.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Zapadła decyzja, że mam zmienić formę na dezyderat. Zrobiłem to i przesłałem do państwa.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Uzyskałam z sekretariatu informację, że nie otrzymaliśmy tekstu dezyderatu. Sprawdzimy to.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Wysłałem to następnego dnia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Wyjaśnię, że nie zapraszamy pani poseł Thun jako specjalnego gościa, tylko mamy do omówienia temat, w tym przypadku konkretny dokument. Zapraszamy posłów, żeby zdali nam relację z prac PE. Przyjmuję deklarację pani poseł Kolarskiej-Bobińskiej. Przy okazji omawiania dokumentu bądź tematu związanego z polityką energetyczną zaprosimy panią poseł.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Moglibyśmy nie czekać na okazję, tylko ją stworzyć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mamy zaplanowane kolejne posiedzenia Komisji i nasz czas jest ograniczony. Podejrzewam, że łatwiej nam będzie znaleźć okazję do rozmowy.

Nie ma więcej zgłoszeń. Zamykam posiedzenie Komisji.